

Wiece przyjaźni węgiersko - polskiej w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP) — Po zakończeniu podróży delegacji Wojska Polskiego po Węgrzech, na czele której stoi członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej, marszałek Polski Marian Spychalski, w Budapeszcie odbył się wieloletni wiece przyjaźni węgiersko-polskiej. Na wiecu wystąpił z przemówieniem marszałek Polski Marian Spychalski, który nawiązał do bogatej tradycji braterstwa broni WP i Armii Węgierskiej oraz opowiedział o wielkich osiągnięciach w dziedzinie obronności naszej ludowej Ojczyzny.

E. Ochab przyjął parlamentarzystów belgijskich

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 24 bm. w Belwederze przybywającą w naszym kraju grupę parlamentarzystów belgijskich z przewodniczącym Senatu i senackiej komisji spraw zagranicznych Paulem Struyem oraz I wiceprzewodniczącym izby reprezentantów Lodewikiem Moyersoenem.

Parlamentarzyści belgijscy podzieleni się swymi wrażeniami z podróży po naszym kraju.

Willy Stoph nowym premierem NRD

BERLIN (PAP) — Dotychczasowy pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD Willy Stoph został w czwartek wybrany jednomyślnie przez Izbę Ludową na stanowisko premiera NRD. Obejmuje on ten urząd po Otto Grotewohlu, który od momentu utworzenia NRD w roku 1949 do chwili śmierci w ub. poniedziałek stał na czele rządu NRD. Willy Stoph wybrany został również na zastępcę przewodniczącego Rady Państwa na miejsce zmarłego Otto Grotewohla.

25 — 27 bm.

II Wojewódzka Spartakiada Kościuszkowska

W ramach imprez z okazji przypadającej w roku bieżącym 20 rocznicy powstania Ligi Obrony Kraju, w dniach 25—27 września br. odbywać się będzie w

Gibraltar żąda niepodległości

LONDYN (PAP) — W kilka dni po ogłoszeniu niepodległości Malty, inna posiadłość brytyjska w rejonie Morza Śródziemnego, Gibraltar, wysunęła żądanie przyznania jej suwerenności. Burmistrz Gibraltar, Hassan, zwrócił się do specjalnego komitetu ONZ do spraw kolonializmu z prośbą o poparcie praw 25 tysięcy mieszkańców tej posiadłości, która pragnie być niepodległym państwem.

POGODA

DZIS — pogodnie, rano mgły, temp. maks. 16—18 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

JUTRO — możliwy dalszy wzrost temperatury.

Nowa ekspozycja w białostockim Muzeum Ruchu Rewolucyjnego

Wczoraj, w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku otwarto nową ekspozycję „Białostocki Ruch Rewolucyjny w latach 1870—1914”. Uroczyste goście wstęgi dokonał sekretarz KW PZPR — Aleksander MŁODZIANOWSKI. Ponadto na otwarcie ekspozycji przybyli: przedstawiciel Zakładu Historii Partii — tow. Bronisław Radlak, przewodniczący Prezydium MRN w Białymstoku — Jerzy Krochmalński, sekretarz KM PZPR — Jerzy Joka, sekretarz WKZZ — Janusz Maśliński i wielu białostoczan.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NAKLAD 71.761

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 228 (4089) Piątek, 25. IX. 1964 r. Cena 50 gr

Zjazd Naukowy PTA w Białymstoku

W wielkiej auli białostockiej Akademii Medycznej odbyło się wczoraj, 24 bm., otwarcie obrad III Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Anatomopatologów. W obradach zjazdu uczestniczy około 300 nau-



NA ZDJĘCIU: prof. dr Ludwik KOMCZYŃSKI w czasie wygłoszenia przemówienia powitalnego.

kowców z całej Polski. Przybyli również goście zagraniczni: kierownik II Katedry Anatomii Patologicznej Uniwersytetu w Pradze — prof. Vaclav Jedlicka i prof. A. Fingerland — kierownik Katedry Anatomii Patologicznej Uniwersytetu w Hradcu Králové z Czechosłowacji.

Uroczyste otwarcie obrad dokonał rektor AM — prof. dr Ludwik Komczyński, który serdecznie powitał przybyłych gości i uczestników zjazdu. W prezydium zjazdu zasiadli: profesor dr Zygmunt Ruszczyński, prof. dr Aleksander Zarkowski, prof. dr Heliodor Szejewski i prof. dr Aleksander Zarkowski.

Przemówienie powitalne wygłosił wiceprezes Zarządu Głównego PTA — prof. dr Zygmunt Ruszczyński.

Referaty wprowadzające do głównej problematyki obrad zjazdu, którymi są patologia wieku dziecięcego, prace z zakresu nowotworów i morfologicznych metod rozpoznania oraz prace o tematyce dowolnej, obrazujące aktualne badania zakładów anatomii patologicznej akademii medycznych w kraju, wygłosili: kierownik Zakładu Anatomii Patologicznej AM w Warszawie — prof. dr Janusz Groniowski i kierownik Zakładu Anatomii Patologicznej Studium Doskonalenia Lekarzy w Warszawie — prof. dr Janusz Groniowski.

Ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: fragment sali obrad. Wygłoszane referaty naukowe wywołały duże zainteresowanie uczestników obrad.

Fot. A. Zdrodowski

Z udziałem 1040 delegatów

III Kongres ZBoWiD rozpoczął obrady

WARSZAWA (PAP) — W czwartek 24 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie obrad III Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Kongres, w którego pracach udział bierze 1040 delegatów reprezentujących terenowe koła ZBoWiD z całego kraju, podsumuje w ciągu trzydniowych obrad dorobek Związku, nakreśli kierunki jego dalszej działalności oraz dokona wyboru nowych władz organizacji.



Narada w Urzędzie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) — W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się narada w sprawie unowocześnienia produkcji artykułów rynkowych powszechnego użytku. Obrady prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek WANIOŁKA.

Na XIX sesji MRN

Odznaczenia państwowe dla białostoczan

Wczoraj po południu rozpoczęła obrady XIX sesja Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku. W obradach wziął udział zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, mgr Gabriel Górtowski.

Uroczystym momentem sesji było wręczenie odznaczeń państwowych, przyznanych zasłużonym mieszkańcom Białegostoku przez Radę Państwa. Dekoracji odznaczonych dokonał przewodniczący Prezydium MRN, Jerzy Krochmalński. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: przewodniczący Komitetu

Blokowego nr 58 — Władysław Garibaldi, sekretarz Redakcji „Gazety Białostockiej” — red. Ryszard Klimaszewski, dyrektor Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — Aleksander Litwinienko, przewodniczący OK FJN — Stanisław Szewko, radny MRN — Antoni Wasilewski, pracownik BZPB „Fasty” — Maria Wilamowska. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: przewodniczący Komitetu Blokowego nr 53 — Marian Rejzner, redaktor „Gazety Białostockiej” — Anna Stankiewicz-Zarembina, dyrektor MPO — Michał Śliżewski.

Pierwszy dzień obrad XIX sesji MRN poświęcony był sprawozdaniom z realizacji uchwał sesji MRN, podjętych w dniach 25 lipca 1962 r. i 3 kwietnia 1963 roku.

Uchwały te dotyczyły tak ważnych dziedzin życia miast, jak gospodarki komunalnej i mieszkaniowej a także działalności usługowej i produkcyjnej spółdzielczości pracy oraz spółdzielczości inwalidzkiej.

Na sesji zatwierdzono także zmiany na stanowiskach kierowników wydziałów Prezydium MRN i w składzie Kolegium Karno-Administracyjnym oraz powzięto uchwałę w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia korn i była od padnięcia. (a)

Kobiety na Soborze Watykańskim

RYM (PAP) — 15 kobiet — 8 zakonnic i 7 świeżek — zostało mianowanych „audytorkami” na Soborze watykańskim. W niedzielę ogłoszono nazwisko pierwszej z nich, która jest działaczką katolicką Marie Louise Mon-

net. Są to pierwsze kobiety, które zostały dopuszczone na robocze posiedzenie Soboru. Mają one uczestniczyć w tych posiedzeniach, na których omawiane będą tematy interesujące kobiety. Status audytorków nie daje im jednak prawa głosu.

O godz. 11 gorąco witani przez uczestników Kongresu na obrady przybywają członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Eugeniusz Szur, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podgórny, członkowie Rady Państwa i Rządu.

Na sali — wśród delegatów i zaproszonych gości znajduje się wielu wybitnych działaczy partyjnych i państwowych generałów, b. dowódców regularnych jednostek WP i oddziałów partyzanckich z lat walki z najeźdźcą hitlerowskim, przewodniczący i organizatorów ruchu oporu zarówno w krajach okupowanych, jak i w obozach koncentracyjnych.

Orkiestra gra hymn narodowy. Obrady Kongresu otworzył przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz (przemówienie zamieszczamy na str. 2).

Z kolei dokonano wyboru prezydium Kongresu oraz jego sekretariatu i komisji.

Referat sumiaryczny działalności Związku w okresie od II Kongresu który obradował w 1959 r., wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ZBoWiD — Janusz Zarzycki.

Po przypomnieniu, iż Kongres odbywa się w 25 rocznicę bohaterstwa i tragicznego września 1939 r., Janusz Zarzycki podkreślił, iż Polacy prowadzili z hitlerowskim okupantem bezpodrobną walkę zarówno w kraju jak i na wszystkich frontach wojny poza granicami Polski. J. Zarzycki stwierdził, iż w okresie, który upłynął od poprzedniego zjazdu, na czoło wysunęto sprawę walki o pokój, problemy rozbrojenia i pokójowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych, zakazu produkcji broni masowej zagłady, walki wyzwolenia narodów kolonialnych. ZBoWiD wiele uwagi poświęca pracy propagandowej i wychowawczej.

Stanowisko Związku w sprawie

Ciąg dalszy na str. 2



■ MOSKWA — Fizycy radzieccy otrzymali w laboratorium plazmę o temperaturze kilku milionów stopni i o gęstości przeszło milion bilionów cząstek w centymetrze sześciennym. Na razie plazma ta żyje bardzo krótko, zaledwie jedną dziesięciomilionową część sekundy, jednakże „fizycy radzieccy uważają, iż sposób, dzięki któremu ją stworzono, może ułatwić użyczenie energii reakcji termojądrowej”.

■ BELGRAD — Komitet Wykonawczy KC Związku Komunistów Jugosławii postanowił zwołać VIII Zjazd partii w Belgradzie w dniu 7 grudnia br.

■ SOFIA — Wczoraj do Sofii przybył z 4-dniową wizytą grecki minister spraw zagranicznych, Kostopulos. Jest to pierwsza od zakończenia II wojny światowej wizyta ministra greckiego w Bułgarii.

■ HAWANA — 78 dzień z ko-

let trwa w Chile strajk robotników fabryki włókienniczej „Progreso”. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Pokojuowe propozycje ZSRR

MOSKWA (PAP) — Związek Radziecki zaproponował, aby na porządek dzienny XIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wpisać jako osobną ważną sprawę punkt zatytułowany „O wyrzeczeniu się przez rządy stosowania siły jako środka rozstrzygania sporów terytorialnych i spraw granic”.

Radziecki minister spraw zagranicznych ANDRZEJ GROMYKO wysłał w tej sprawie list do sekretarza generalnego ONZ, U THANT.



W BIAŁYMSTOKU ba-
wi delegacja Komsomołu z Kowna. Goście zwiedzali Studium Nauczycielskie nr II, gdzie by-

li serdecznie przyjmowani przez białostocką młodzież. Wczoraj zaś delegacja z Kowna zwiedzała Warsza-

Na straganach - pustka

Ranki są już wprawdzie chłodne, nie na tyle jednak, by likwidować sprzedaż warzyw i owoców na straganach. Np. wczoraj przed południem (godz. 11) nieczynny był kiermasz owocowo-warzyny przy ul. Spółdzielczej, pustka też świecił stragan obok „Malucha”. A przecież owoców i warzyw różnego asortymentu jest bardzo dużo i kłopot z tym, jak je upłynięć. Cóż, kiedy stragany owocowo-warzynne w porze nasilonych zakupów są nieczynne. (as)

Dzieci — źle się bawicie

Grono dzieci z domów przy ul. Killińskiego znalazło sobie od pewnego czasu niezbyt odpowiednią zabawę. Polega ona na uszkodzaniu przewodów w słupach oświetleniowych na dziedzińcu Akademii Medycznej od strony ul. Zamkowej i tłuczeniu białych, szklanych klozów.

Mali wandalę (tak to niestety, trzeba nazwać) wyrządzili już dużo szkód i obecnie jest zupełnie ciemno przed gmachem Akademii. Może jednak rodzice wpłyną na swoich synków, aby znaleźli sobie bardziej odpowiednią rozrywkę. (h)

W kilku wierszach

Od 1 października br. wznowia działalność Klub Miłośników Filmów Radzieckich przy TPP-R. Kainety są sprzedawane w kasie kina TPP-R od godz. 14. Pokazy odbywać się będą w każdy poniedziałek o godz. 18 i 20. Prócz wyświetlania filmów w wersji oryginalnej, przewiduje się dyskusje dla młodzieży.

*

Dziś o godz. 15 w Komitecie Miejskim ZMS (ul. Próchniaka 3, pokój 9) odbędzie się spotkanie absolwentów szkół średnich i uczniów klas XI z oficerem WKR, który mówił będzie o rekrutacji do szkół oficerskich.

*

Dziś o godz. 17 w sali Klubu Techniki i Racjonalizacji przy ul. Krakowskiej 9, mgr inż. Andrzej Sytyński wygłosi odczyt na temat „Barwienie i przygotowanie tkanin poliestrowych, część II”. Na odczyt proszeni są pracownicy przemysłu włókienniczego. (a)

Mój margines

Jak co roku...

Szereg instytucji i administracji domów mieszkalnych nie zatroszczyło się do tej pory o sprawdzenie sprawności centralnego ogrzewania.

Do centralnego prób ogrzewania Biorą się specje, gdy szron się biele, Wtedy nim jest wreszcie ciepło w mieszkaniach, Minie pół zimy, jak z bata strzelił...

IGNIS...

Z okazji XX-lecia

Milicji Obywatelskiej

Pokaz jazdy motorowej

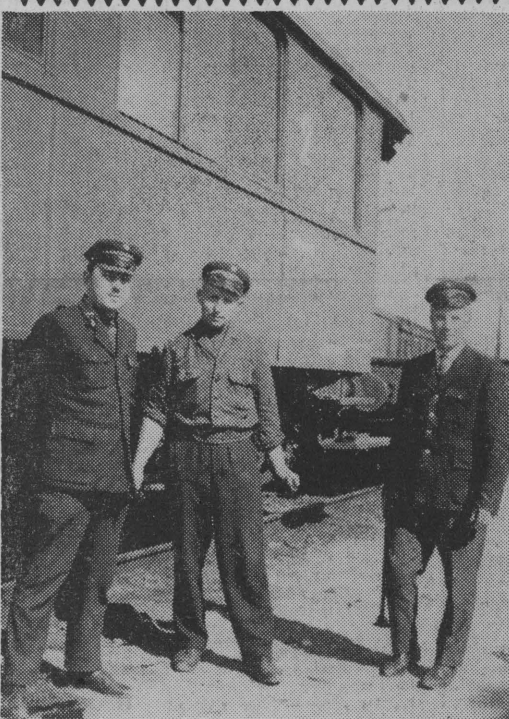
W związku z obchodami XX-lecia powstania Milicji Obywatelskiej oraz na zakończenie sezonu motorowego, w najbliższą niedzielę, 27 bm. o godz. 12 na lotnisku odbędzie się wielka impreza, organizowana przez Wojewódzki Inspektorat Ruchu Drogowego, a także Automobilklub Podlaski. Na program im-

prezy złoży się sprawnościowy pokaz jazdy motorowej funkcjonariuszy służby ruchu drogowego. Białostoczanie będą mogli obejrzeć tu takie konkurencje, jak jazda w slalomie, ósemki, bramki, przenoszenie szklanki wody z jednego stolika na drugi, jazda z podniesionym koszem, a przede wszystkim nie oglądana u nas konkurencja — montowania koła podczas jazdy.

W drugiej części imprezy zobaczyć będziemy mogli pokaz sprawności jazdy samochodowej członków Automobilklubu Podlaskiego.

Na zakończenie odbędą się zmagania z zakresu znajomości przepisów drogowych i działalności MO. Na zwycięzców czekają nagrody ufundowane przez wydziały komunikacji drogowej prezydentów WRN i MRN, PZU oraz Automobilklub Podlaski.

W związku z imprezą, MPK uruchomi w niedzielę dodatkowe kursy autobusów. Wozy odjeżdżać będą na lotnisko z ul. Curie-Skłodowskiej (sprzed gmachu Sądów od godz. 10.30). (a)



Fot. Z. Zaremba

Białostocki węzeł PKP posiada 30 Brygad Pracy Socjalistycznej, skupiających 290 osób. 4 spośród nich zdobyły już złote odznaki XX-lecia 10 — srebrne, a 16 — brązowe. Ponadto 69 zespołów walczy o zaszczytny tytuł BPS.

W Wagonowni w Białymstoku są 3 BPS. Członkowie brygad inicjują zobowiązania produkcyjne, oni także w dużym stopniu przyczyniają się do tego, że naprawy wagonów odbywają się bez wyłączenia z ruchu.

Na zdjęciu — wyróżniający się członkowie BPS z Wagonowni: starszy rewident Edward Borowski, rewident Kazimierz Krysiwicz i smarownik Edward Olszowski. (a)

W niedzielę — za miasto

Warto wykorzystać ciepłe dni, tradycyjnej i słonecznej polskiej jesieni i wybrać się na przyjemny spacer za miasto. Dokąd? Informuje nas o tym kierownik wydziału organizacyjno-programowego Zarządu Okręgu PTT-K — Kazimierz KONOPKO.

— Proponuje wyjazd au-

tobusem do Supraśla i, dwu-trzygodzinny spacer w okolicznych lasach i powrót na obiad do Białostoku. Można również wybrać się w rejon dzielnic Wysoki Stoczek i Białostoczek. Należy wysiąść na końcowym przystanku linii „9” w Fastach, a następnie udać się Szosą Północno-Obwodową w stronę dzielnicy Białostoczek. Z szosy tej można podziwiać śliczną panoramę naszego miasta, a szczególnie powstającą piękną dzielnicę mieszkaniową Antoniuk. Szosą Północno-Obwodową dochodzimy do ul. Wasilkowskiej, skąd wracamy do śródmieścia autobusami linii „3”, „6” i „9”.

Spacer Szosą Północno-Obwodową — o ile naturalnie dopisze w niedzielę pogoda — będzie z pewnością bardzo miły i przyjemny. Okolica jest bardzo ładna, a po drodze można odpocząć w lesie. Radzę zabrać ze sobą termos z gorącym płynem i kilka kanapek.

I ostatnia uwaga dla tych, którzy wybiorą się na spacer Szosą Północno-Obwodową. Zgodnie z wymaganiami „kodeksu drogowego” iść należy po lewej stronie szosy.

Zanotował: (h)

7 „Sanów” dla MPK

Białostok ma otrzymać w tym roku 20 nowych autobusów, które kursować będą na różnych trasach komunikacyjnych miasta. W bieżącym tygodniu Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne otrzymało już 7 nowych autobusów „San” H-27. Zastąpią one samochodów „wysłużone”, które zostały wycofane już z tras miejskiej komunikacji. (as)

Białostoczanie swemu miastu

Na duże uznanie zasługuje młodzież szkół białostockich, realizująca czynny społeczny w dołdżkim ośrodku sportów wodnych.

W środę przy oczyszczaniu stawu pracowali uczniowie szkoły podstawowej nr 14 z klas VII „a”, „b”, „c” i „d” oraz młodzież z Liceum Wychowawczym. Przewodniczącą zespołu — Aleksandra Sakowicz i Krystyna Wojsztat. Razem było 167 osób.

Wczoraj natomiast już od godz. 9 rano pracowali uczniowie klas VII „a”, „b” i „c” (ponad 100 osób). Przydzielone prace wykonali już o godz. 12. Ich miejsca zajęła młodzież Technikum Budowlano-Drogowego, która na dołdżkie stawy przybyła o godz. 13.

Dzisiaj w Dołdżach pracują uczniowie szkoły podstawowej nr 24. (as)

ROZKŁAD JAZDY PKP stacji BIAŁYSTOK

ważny od dnia 27 września 1964 r.

PRZYJAZD	KIERUNEK	ODJAZD
2.01, 8.24, 14.46, 18.46, 21.53	AUGUSTÓW p SOKÓŁKĘ	3.20, 9.04, 12.58, 16.41, 20.47
5.42, 7.14, 12.26, 18.23, 20.30	BIAŁYSTOK FABRYCZNY	4.34, 9.45, 15.38, 17.13, 21.18
5.35a, 5.58, 6.58a, 7.24, 11.13, 11.45c, 13.45a, 14.39, 17.45c, 18.43, 21.35b, 23.40	BIAŁYSTOK — BACIECZKI	3.41, 4.17a, 6.20a, 9.39, 10.15c, 12.15a, 12.57, 15.30, 16.15c, 17.06, 20.15b, 20.44, 23.20
2.15, 5.35a, 5.58, 6.58a, 7.24, 8.04, 11.13, 11.45c, 13.45a, 14.39, 15.20a, 17.45c, 18.43, 21.35b, 23.40	BIAŁYSTOK — STAROSIELCE	3.41, 4.17a, 6.20a, 7.33, 9.39, 10.15c, 12.15a, 12.57, 14.18a, 15.30, 16.15c, 17.06, 20.15b, 20.44, 23.20
5.52, 7.20, 8.46, 11.59, 14.52, 19.13, 21.54	BIELSK PODLASKI	4.30, 6.41, 9.42, 12.50, 15.37, 17.00, 22.08
5.52, 14.52, 19.13	CZEREMCHA	6.41, 15.37, 22.08
2.15, 5.58, 7.24, 8.35p, 11.13, 14.39, 18.48, 23.40	ELK	3.41, 9.39, 12.57, 15.30, 17.06, 19.24p, 20.44, 23.20
—	GDANSK GL. p/OLSZTYN	17.06
4.12y, 5.58	GDYNIA OS. p/OLSZTYN,	16.30y
14.39, 23.40	JOŁDAP p/ELK	3.41, 12.57
7.20e, 8.46e, 14.52e, 19.13e, 21.54e	HAJNÓWKA	4.30e, 6.41e, 12.50, 15.37e, 22.08e
5.42, 7.14, 12.26, 18.23, 20.30	KRYNKI BIAŁOSTOCKIE	4.34, 9.45, 15.38, 17.13, 21.18
5.50, 7.13, 12.30, 16.36, 19.12p	KUŹNICA BIAŁOSTOCKA	0.13, 9.40p, 15.40, 22.06
19.12pxt	LENINGRAD (WILNO)	9.40pxt
5.52	LUBLIN p/CZEREMCHĘ	6.41
3.01, 5.53a, 6.59, 7.28, 8.22, 9.30p, 11.37, 12.38, 14.02d, 15.22, 15.59a, 16.22, 18.32, 19.05p, 20.20, 22.43, 23.08, 23.59a	LAPY	2.23, 4.20, 6.04, 6.42p, 7.05, 8.51, 12.42, 13.06, 14.06a, 15.05, 15.35, 16.48, 17.15, 19.23p, 19.36, 20.50, 22.10
15.22	ŁOMŻA	7.05
23.08	ŁÓDŹ FABR. p/WARSZAWĘ WSCHODNIA	—
3.01, 6.59, 8.22, 9.30p, 12.38, 16.22, 19.05p, 20.20, 23.08	MAŁKINIA	2.23, 4.20, 6.42p, 8.51, 12.42, 15.05, 16.48, 19.23p, 19.36
5.58, 8.35p	OLSZTYN p/ELK	17.06, 19.24p
7.28, 22.43	OLSZTYN p/OSTROŁKĘ	13.06
7.28, 11.37, 22.43	OSTROŁĘKA	13.06, 17.15, 22.10
8.35pz	POZNAN GL. p/ELK, OLSZTYN	19.24pz
5.52, 19.13	SIEDLCE	6.41, 15.37, 22.08
2.01, 5.50, 7.13, 8.24, 12.30, 14.46, 16.36, 18.46, 21.53	SOKÓŁKA	0.13, 3.20, 6.10, 9.04, 9.40p, 12.58, 15.40, 16.41, 20.47, 22.06
2.01, 8.24, 14.46, 21.53, 18.46	SUWAŁKI p/SOKÓŁKĘ	3.20, 9.04, 12.58, 16.41, 20.47
3.01, 12.38, 16.22, 20.20, 23.08	TELUSZCZ	2.23, 4.20, 8.51, 12.42, 15.05, 19.36
3.01, 9.30p, 12.38, 16.22, 19.05p, 20.20	WARSZAWA WILEŃSKA	2.23, 4.20, 12.42, 15.05, 19.23p
23.08	WARSZAWA WSCHODNIA	6.42p
8.35pz	WROCŁAW GL. p/ELK, OLSZTYN	19.24pz

UWAGI:

- a — kursuje w dni robocze
- b — kursuje w dni robocze oprócz sobót
- c — kursuje w soboty robocze
- d — kursuje w soboty robocze i niedziele
- e — przesiadanie w Bielsku Podlaskim
- p — pociąg pośpieszny
- x — przesiadanie w Kuźnicy Białostockiej

kursuje do Poznania w dniach: 27. IX, — 29. X, 3. XI, — 21. XII, 64 r. i 5. I, — 14. IV, 21. IV, — 23. V, 55 r., a w pozostałych okresach — do Wrocławia, oraz z — kursuje z Poznania w dniach: 28. IX, — 31. X, 5. XI, — 23. XII, 64 r. i 7. I, — 16. IV, 23. IV, — 30. V, 55 r., a w pozostałych okresach — z Wrocławia y — kursuje w dniach: 31. X, 1. XI, 22—24. XII, 27. XII 64 r. oraz 17. IV, 19. IV, 65 r. do Gdyni. Przybycie z Gdyni w dniach: 1. XI, 2. XI, 23—24. XII, 28. XII 64 r. oraz 18. IV, 1. 20. IV, 65 r. t — kursuje w środy, piątki i niedziele do Leningradu, a w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty do Wilna.

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

ZŁOTE ZIARNA

ciąg dalszy ze str. 3

Motylkowe, to wielka szansa naszego rolnictwa. Dlatego zakładamy: w roku 1970/71 zajmą one 16.130 ha, a w roku 1979/80 — 21.930 ha. Np. uprawa konczyzny czerwonej zwiększy się 2-krotnie, wyki ozimej — przeszło 3-krotnie.

Staniemy się potęgą w nasiennictwie. A to oznacza dalszą intensyfikację, awans, wysoką dochodowość. Czyli

DOBRY INTERES

INNE NASIONA. Najwięcej sporów wzbudzają plany dotyczące rozwoju uprawy dwóch roślin — grochu i łubinu. W pierwszym wypadku chodzi tylko o kwestie ilościowe, w drugim — o ilość i proporcje między łubinem słodkim i gorzkim.

Plany przewidują kontraktowanie w przyszłej 5-lacie 1.500 ha grochu. Przed-

stawiciele PZZ uważają i ten areal za wygórowany. Inne zdania są fachowcy z wydziałów rolnictwa. Ich zdanie — uzasadnione i przekonujące — brzmi tak: powinniśmy uprawiać w nadchodzącej 5-lacie 2 tys. ha grochu, a więc tyle, ile zaplanowano na rok 1979/80.

Na nic zdadzą się argumenty, że to zawodna roślina, że trudna w uprawie i wymagająca, że nie będzie tyłu chętnych. Groch zyskuje stale na popularności i należy również do roślin wysokopłacalnych.

Drugim problemem dyskusyjnym jest uprawa łubinu. Gorzki, czy słodki? Jakiego powinny być proporcje i tendencje? Ministerstwo sugeruje: 1.500 ha łubinu gorzkiego i 1.750 ha pastewnego. W tej sytuacji niezrozumiałe są zamiary uprawy aż 3.000 ha łubinu gorzkiego. Zdaniem większości dyskutantów trzeba zmniejszyć

plan zasiewu łubinu gorzkiego do 1.500 ha, a zwiększyć uprawę łubinu pastewnego.

Tym postulatowi nie można odmówić słuszności. Łubin gorzki, to raczej dowód zacofania, a nie postępu. A na nawóz zielony? Należy się, oczywiście. Jednakże takie samo przeznaczenie może mieć łubin słodki. Cenny nasion są prawie jednakowe. Mamy wiele powiatów w kraju, gdzie dawno zaprzestano uprawy łubinu gorzkiego na nasiona. Więc i my nie potrzebujemy szarżować. To nie jest nam potrzebna.

INWESTYCJE. Rośnie produkcja — zwiększają się potrzeby inwestycyjne. Już obecnie sytuacja jest dość napięta. Potrzebne są nam nowe magazyny, czyszczalnie, laboratoria.

Wartość skupu nasion w przyszłej 5-lacie dojdzie do 762 mln zł rocznie. Czternaście oddziałów Centrali Nasienniczej da ponad 53 mln zł zysku. Aby wykonać wszystkie zadania trzeba za inwestować w latach 1966—70 co najmniej 123 mln zł. Taki jest program minimum. Bez tego białostockie nasiennictwo byłoby hamowane w sposób sztuczny, sprzeczny z interesami państwa i wsi.

Taki program rozwoju nasiennictwa świadczy o dużym przygotowaniu białostockich rolników do wykonania trudnych zadań. Jest to jednocześnie dowód na szybki przemian i pomyślnych perspektyw.

Właśnie tu będziemy szukać dobrego zarobku w postaci złotych polskich, a nie złotych, które nie chcą rosnąć na polach.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

KALENDARZ ROLNIKA

Od 25 września do 1 października

W POLU

Wprawdzie siewy zbóż ozimych powinny być już zakończone i zdecydowana większość gospodarstw nie ma żadnych zaległości — to jednak wypada, właśnie w bieżącym roku, jeszcze dościsnąć żyta i pszenicy. Zboża jare nie dopisały. Wiosną odcujemy duży brak nasion. Bardzo chcąc każdemu rolnikowi do zwiększenia zasiewu zbóż ozimych, by tym samym mniej siać zboża wiosną. Pola po spręczeniu drugiego pokosu konicyzny, po grochu, peluszcze i wyce przeznaczamy pod pszenicę. Stanowiska po łubinie, seradeli, pszenicy, wczesnych ziemniakach, a nawet po życie obsiewamy żytem. Zboża ozime zasiane w dobre przygotowanej, nawiezionej roli oraz przy użyciu kwalifikowanego ziarnadają wysokie plony.

WYKOPKI ZIEMIANKÓW

Mamy do sprzętu prawie 190 tys. ha ziemniaków. W związku z tym przygotowujemy już w tym tygodniu do sprzętu wcześniejszych odmian. Odkładanie wykopek — ze względu na możliwość nadejścia wczesnej zimy — nie jest wskazane. Ręczne kopanie ziemniaków za pomocą motyki jest bar-

dzo pracochłonne i męczące. Kopaćki traktorowe i konne pracują szybko i znacznie ułatwiają sprzęt. Do zbierania za kopaćką trzeba około 10 osób. Dlatego przy kopaniu, tak jak przy mieleniu, rolnicy pomagają sobie wzajemnie, przeprowadzając wykopki kolejno w sąsiednich gospodarstwach. Po zakończeniu kopania, ziemniaczysko bronujemy dwukrotnie i za każdym razem zbieramy ziemniaki, gdyż dużo ich pozostaje w ziemi.

SPRZEDAJEMY TUCZNIKI

Wykorzystaliśmy młode ziemniaki do wyrównania tuszy świń. Dalsze trzymanie tuczników mija się z celem. Przed dostawą ważymy sztukę. Podczas przewozu nie napasłony tucznik traci 8 — 5 kg. Przewóz sztuk z gospodarstwa na miejsce spędu powinien odbywać się z zachowaniem środków ostrożności, aby nie uszkodzić skóry świń. Nie wolno tucznika kopać, szarpać, ciągnąć za uszy, lub za ogon. Przy wkładaniu na wóz, dwóch mężczyzn powinno podłożyć tucznikowi ręce pod przednie nogi i pod brzuch. Do przewozu najlepiej nadaje się klatka po sprawdzeniu, czy nie ma w niej wystających gwoździ, o które zwierzę mogłoby się pokaleczyć.

AGRONOM



Nad Starosielecami górują trzy potężne bioki kombinatu Białostockiej Wytwórni Pasz i Zakładów Młynarskich. W młynie trwają jeszcze prace montażowe, a załoga wytwórni obchodzi właśnie jubileusz. 1 lipca br. wyprodukowano pierwszą partię mieszanek treściwych.

W tym czasie zakład codziennie, na dwie zmiany, produkował 120 ton mieszanek. Dniem i nocą do wytwórni przychodzą transporty surowców. Mieszanek produkowanych są nie tylko na potrzeby naszego województwa, lecz wysyłane do innych części Polski.

KIERUNEK — NOWOCZESNOŚĆ

Mieszanek paszowe, do których przekonuje się coraz więcej rolników, są symbolem nowoczesnych metod

W tym celu pobrano 312 prób we wszystkich powiatach województwa, tak w gospodarstwach indywidualnych, jak i u rolników indywidualnych. Próby były pobrane z obornika bydłowego, świńskiego i końskiego oraz z gnojowni, gdzie był obornik mieszan. Średnie wyniki analizy z 312 przebadanych prób przedstawia tabela:

Lp.	Pochodzenie obornika	Woda proc.	Azot ogólny (N) proc.	Fosfor P ₂ O ₅ proc.	Potas K ₂ O proc.
1.	Obornik z województwa białostockiego	76,1	0,49	0,23	0,71
2.	Wyniki otrzymane przez 1. Kosińskiego	72,4	0,37	0,19	0,45
3.	Wyniki zebrane przez M. Górskiego	72,0	0,44	0,28	0,60

Jak wynika z porównania tych zestawień, jakość obornika w woj. białostockim nie jest gorsza od jakości obornika badanego przez prof. Górskiego. Wysoką zawartość potasu wytłumaczyć można tym, że obornik w naszym województwie przechowywany jest przeważnie w oborach głębokich.

Nie znaczy to, że zawartość składników pokarmowych jest jednakowa we wszystkich badanych próbach. Wahania w składzie chemicznym są bardzo duże. Ale o tym w następnym artykule.

Mgr Czesława Zawodzińska



Burak cukrowy

zdobywa popularność

CZAS NA KONTRAKTACJĘ

Białostoccy rolnicy o produkcji, podają ilość skupu buraków w latach: 1949 r. — 20.257 ton, 1950 r. — 53.755 „, 1951 r. — 86.541 „, 1952 r. — 159.423 „, 1953 r. — 240.386 „, 1954 r. — 202.625 „, 1955 r. — 236.264 „, 1956 r. — 300.000 „ (przewidywany skup).

Dla zobrazowania wzrostu

Nowoczesność w wydaniu BWP

hodowli. Produkcja ich w skali masowej, to skomplikowana sprawa. Dyrektor Białostockiej Wytwórni Pasz — inż. Piotr MOSZKO stwierdza, że 50 proc. urządzeń wytwórni, to maszyny prototypowe, nigdzie jeszcze nie używane. Prawie wszystkie są dziełem polskich robotników, tylko niektóre sprowadzone zostały z Anglii.

Wytwórnia może już obecnie produkować wszystkie zasadnicze typy mieszanek, z wyjątkiem specjalnych i mineralnych. Oprócz tego wytwarzane są koncentraty paszowe, które następnie wykorzystuje się w mieszalnikach GS-ów.

JAK W APTECE

120 ton wyprodukowanych w ciągu dnia mieszanek trudno skojarzyć sobie z apteką, gdzie wszystko wyważone jest co do miligramu. Wystarczy jednak przyrządzić się etykietkom na workach z mieszanek, by przekonać się, że i tu mamy do czynienia z miligramami. Mieszanek zawierają od kilku do kilkunastu składników, skład których jest ukazany w procentach.

Oprócz składu procentowego, gwarantowana jest ilość białka strawnego i jednostek pokarmowych. Np. 1 kg mieszanek dałby 185 g białka i 0,9 jedn. owianej. Mieszanek zawierają antybiotyki, witaminy, sole mineralne, w ilościach oznaczonych już miligramami. Receptury zatwierdza Instytut Zootechniki w Krakowie. Już na miejscu, w wytwórni, wykonywane są receptury robocze na każdą partię mieszanek. Surowce przed produkcją badane są przez laboratorium. Co pół godziny pobierane są również próbki gotowych produktów z taśmy produkcyjnej i kontrolo-

JAK POWSTAJE MIESZANKA?

Wytwórnia składa się z trzech zasadniczych wydziałów — magazynu surowców, działu produkcji i magazynu wyrobów gotowych. Nadchodzące surowce — niektóre jak śruta arachidowa, czy sorgo sprowadzane z zagranicy — są przy pomocy mechanicznej szufli i systemu transportatorów ładowane do magazynu, lub idą bezpośrednio do komór produkcyjnych, których jest 22. W komorach tych schodzą się wszystkie drogi komunikacyjne — od magazynu, komór zbożowych, otrębowych, potężnych młynów do wydajności 2 tony na godzinę i młynków rozdrabniających śrutę poekstrakcyjną.

POTRÓJNE MIESZANIE

Pod komorami produkcyjnymi znajdują się dozowniki, przy pomocy których ustala się skład procentowy każdego składnika. Oddzielnie na mieszarce zwanej planetarną, następuje przygotowanie „przypraw” soli mineralnych, witamin, mikroelementów, które są dawkiowane wagowo na każdą partię i kierowane później do jednego z dozowników.

W ślimacznicy zbiorczej następuje pierwsze mieszanie, po czym materiał wędruje transporterem aż na siódme piętro, gdzie przechodzi przez elektromagnes, który wyłapuje wszystkie metalowe, groźne dla zdrowia zwierząt, dodatki. Sprawdziliśmy — zbiera się tego codziennie kilka kilogramów. Dalej mieszanie następuje jeszcze dwukrotnie.

Po tym potrójnym przemieszaniu, gotowy produkt przechodzi w automatyczną

interesowanie ich uprawą stale wzrasta. Zwiększa się nie tylko liczba plantatorów, ale także powiększa się plantacje.

Powierzchnia obsiana burakami cukrowymi w ostatnich latach:

1960 r. — 6.116 ha
1961 r. — 9.114 „
1962 r. — 10.624 „
1963 r. — 8.611 „
1964 r. — 12.517 „

Drugim miernikiem wzrostu skupionej masy buraków, jest uzyskiwany plon z hektara. Przeciętny plon w województwie w ostatnich latach przedstawiał się następująco:

1960 r. — 243 q z 1 ha
1961 r. — 276 q z 1 ha
1962 r. — 201 q z 1 ha
1963 r. — 277,6 q z 1 ha
przewidywany w 1964 r. — 280—300 q z 1 ha.

Uzyskane plony są wynikiem zwiększenia zużycia nawozów mineralnych, lepszej uprawy gleby i pielęgnacji.

Jednakże białostoccy plantatorzy dotychczas za mało jeszcze stosują orkę z pogłębiaczem, między innymi z powodu braku pogłębiaczy. Bardziej pomysłowi rolnicy dokonują pogłębiania, używając do tego dwóch pługów — jednego normalnego, dokonując nim orki na średnią głębokość, natomiast drugiego — bez odkładnicy, prowadząc go dnem brzozy. Wzruszenie gleby w ten sposób do głębokości ponad 30 do 40 cm daje możliwość dobrego rozwoju buraków.

Należy pamiętać, że dokładna uprawa, nawożenie, terminowy wysiew nasion i dokładna pielęgnacja może dać plon dwukrotnie wyższy od przeciętnego. Plon 500 c ha nie należy już do rzadkości.

Służba agrotechniczna cukrowni zawiera umowy na uprawę buraków cukrowych w 1965 roku.

Inż. F. ROZGA

wagopakarkę. Jest to bardzo skomplikowane urządzenie, odważające porcje mieszanek do worków. Zaszycanie worków jest również zmechanizowane. Jeszcze tylko naklejenie etykiety, już ręcznie, i mieszanek może wędrować dalej — do magazynu, a potem do hodowców.

ZDALNE STEROWANIE

W wytwórni zdumiewa płatanina dróg komunikacyjnych, wielkość maszyn i urządzeń, w porównaniu z małą ilością obsługi. Ludzi: prawie nie widać. Na całym wydziale produkcyjnym pracują zaledwie 24 osoby łącznie ze sprzątaczkami. Mózgiem wytwórni jest centralna nastawnia, w której jeden człowiek kieruje pracą wszystkich wydziałów. Tu dopiero widać, jak złożonym organizmem jest wytwórnia.

Na polach nastawnych znajduje się dokładny schemat dróg komunikacyjnych, lampki sygnalizacyjne i wyłączniki. Całość przypomina kabine statku kosmicznego. Wszystkie urządzenia są włączone z nastawni, z wyjątkiem silników elektrycznych dużej mocy. Jeśli przestanie pracować jedna maszyna, wyłącza się automatycznie cały cykl produkcyjny. Jest to tzw. blokada zwrotna. Przejdź do produkcji innego typu mieszanek można w ciągu 15 minut.

A W PRZYSZŁOŚCI?

Niedługo ruszy nainowocześniejszy w Polsce młyn o dziennej wydajności 210 ton. Dostarczać on będzie orab — zasadniczego składnika wielu mieszanek. Pneumatyczny transporter połączy młyn z wytwórnią pasz. Zakład produkować będzie na dwie zmiany 200 ton mieszanek — wartościowej paszy, niezbędnej dla dalszego rozwoju hodowli w województwie i kraju.

ZBIGNIEW NASIADKO



JAKOŚĆ OBORNIKA

ciąg dalszy ze str. 3

niczne” podaje jednak wątpliwość, czy podobnie będzie się kształtowała zawartość składników pokarmowych w obornikach pochodzących z innych gospodarstw, gdyż ten, którego wyniki były przytaczane powyżej, pochodził z gospodarstw doświadczalnych.

A jaki jest skład obornika na Białostocczyźnie? Województwo białostockie uważane jest za rejon o stosunkowo niskiej kulturze rolnej, co znajduje swoje potwierdzenie w stosunkowo niskich plonach, szczególnie zbóż. Uważa się także, że jakość obornika i ilość składników pokarmowych w nim zawartych jest również niższa, niż średnia według literatury.

Ze względu na to, że obornik w naszym wojewódz-

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

TYGODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 131

Piątek, 25 września, 1964 r.

Rok III

ZŁOTE ZIARNA

Kiedyś była moda na poszukiwanie żył złota. Wiadomo — złoty interes. Ludzie rzucali na szalę wszystko: majątek, zdrowie, życie. Tak ich opaniała gorączka. Ale tylko nieliczni wybrańcy losu zdobywali bogactwo.

Dziś złoty interes można zrobić zupełnie inaczej. Bez wyjazdu, ryzyka, walki. W zwykły, prosty sposób. I jeszcze dadzą premie, dyplom, odznaczenie. Zdobędzie się szereg uznanie. Nawet w całym kraju.

Ten złoty interes, to NASIENICTWO

W Polsce i za granicą rośnie nieustannie zapotrzebowanie na nasiona. Ciągłe szukają ich kupcy zagraniczni. Łączą nas od lat handlowe stosunki z wieloma krajami RWP i państwami zachodniej Europy. To doskonały towar eksportowy.

Białostockie zajmuje dużą pozycję w nasiennictwie. Przeszło jedna piąta krajowej produkcji nasion siewnych drobnoziarnistych, doskonale ziemniak-sadzeniaki, znane w całej Europie, dużo nasion traw i innych gatunków roślin. To coś mówi i znaczy. Liczne przykłady świadczą o naszym dużym dorobku i perspektywach rozwoju w tej dziedzinie.

Dlatego warto zapoznać się z projektem rozwoju nasiennictwa w najbliższych latach. Niektóre propozycje są naturalnie dyskusyjne, wymagające uzupełnień i korekt. Stały się one przedmiotem rozważań i konsultacji. Nie pomniejsza to jednak wartości planu, pierwszego w historii białostockiego rolnictwa.

ZIEMNIANKI. Są one już dziś „żelazną” pozycją w kontrakcji naszego województwa. O rozmiarach i jakości produkcji decydują naturalne warunki glebowo-

klimatyczne, umiejętności i opłacalność. Dla wielu gospodarzy, to naprawdę złoty interes.

Gleby lepsze (jest ich pod dostatkiem), stosunkowo nieduża pracochłonność i wysoka wydajność (często ponad 200 q z ha) — stawiają tę uprawę w rzędzie najważniejszych na terenie województwa. Szczególnie uprzywilejowany jest

REJON PÓŁNOCNY

zaliczony do strefy I. Dziś uprawa sadzeniaków jest jeszcze zbyt rozproszona w powiatach i w poszczególnych wsiach. Nie jest to zjawisko korzystne.

Dążąc do koncentracji uprawy utworzono u nas 12 rejonów zamkniętych, obejmujących plantacje na powierzchni 2.000 ha. W przyszłości cała produkcja ziemniaków-sadzeniaków zostanie zlokalizowana w strefie I. Takie rozwiązanie dyktują względy agrotechniczne, organizacyjne i ekonomiczne.

Rozwój uprawy sadzeniaków jest u nas naprawdę imponujący. W roku 1958 kontraktowano tylko 400 ha. W ciągu kilku lat ich powierzchnia wzrosła blisko 20-krotnie. Zwiększyła się także wydajność. Ziemniaki zaczęły skutecznie konkurencyjne z innymi uprawami. Swego czasu doszło nawet do pewnych perypetii i za-

burzeń. Powoli wszystko wróciło znów do normy.

W planie perspektywicznym zakłada się: w roku 1970/71 będziemy uprawiać 12 tys. ha sadzeniaków, a w roku 1979/80 — 19 tys. ha. Zjednoczenie Hodowli Roślin i Nasiennictwa zaproponowało nam na przyszłość 5-letnią 14 tys. ha sadzeniaków i produkcję w wysokości 140 tys. ton. My uważamy, że osiągniemy 150 tys. ton na 12 tys. ha. Takie stanowisko znajduje pełne uzasadnienie w wynikach, które osiąga białostocki rolnik, zdobywając pod tym względem

CZOŁOWE MIEJSCE

Podział jest taki: największy areal znajduje się w powiecie elckim (2,5 tys. ha), nieco mniej, bo po 2 tys. ha będziemy kontraktować w Oleckim i Grajewskim, na dalszym miejscu jest Goldap (1,2 tys. ha). Pierwszeństwo będą miały gospodarstwa państwowe, mające lepsze warunki do prowadzenia produkcji nasiennej.

Ziemniaki to „złota żyła” białostockiego rolnictwa.

MOTYLKOWE. W produkcji konicyny szwedzkiej, lucerny chmielowej, komonicy różowej produkujemy w skali krajowej. Specjalizują się w tej dziedzinie szczególnie suwalscy i sejneńscy rolnicy. Ogółem motylkowe, drobnoziarniste zajmują 8.310 ha.

Produkcja tych nasion jest bardzo opłacalna. Zapotrzebowanie na nie rośnie w kraju i za granicą. Wiadomo — to rośliny wysoko-białkowe. Wszędzie panuje deficyt białka. Staje się on dużym hamulcem w intensyfikacji produkcji zwierzęcej. Szuka się więc źródeł taniego i wartościowego białka. Najlepszym rozwiązaniem jest zwiększenie powierzchni roślin motylkowych.

Ta prawda dotarła niemal wszędzie. Nie można jednak mówić, że w pełni została zrozumiana przez wszystkich białostockich gospodarzy. Dochodzi do paradoksalnej sytuacji. Mamy około 4 tys. ton nasion roślin motylkowych drobnoziarnistych, ale ich wykorzystanie wewnątrz województwa jest ciągle niedostateczne. Nawet sami producenci nasion nie uważają za konieczne zwiększenie uprawy tych roślin z przeznaczeniem na paszę.

Ciąg dalszy na str. 4



Lubię ludzi zaradnych. Niektórzy mają pełną głowę pomysłów i złote ręce do roboty. Nie czeka taki na manę z nieba, nie wyciąga ręki do państwowej kieszki, nie leży pod wierzbą, patrząc czy na niej gruszki rosną. On musi coś zrobić. Chwyta się tego i owego i wszystko się udaje. Sąsiedzi kiwają głowami pełni podziwu.

Mamy u nas wielu takich majsterkowiczów jak np. w PGR Pogorzeli. Styszałem też o pomysłodawcy rolniku w powiecie dąbrowskim. Zainstalował silnik na żniwiarce i kosił aż miło popatrzyć. Różne udoskonalenia w maszynach wprowadzono w gospodarstwach państwowych powiatu goldzkiego.

I znów mamy przykład pomysłowości rolników. Tym razem pokazali co potrafią gospodarze hajnowscy. Jest u nich ta średnio-wieczna szachownica gruntów. To okazały absurd w dobie sputników. Jak gospodarować na takich „kiszeczkach” ziemi, ciągnącej się kilometrami? Jakże mówić o postępie, skoro nawozy trzeba siać tylko przy pogodzie, bo w przeciwnym wypadku wszystko poleciałoby na pole sąsiada?

Na scalenie nie ma za dużo pieniędzy. Więc gospodarze hajnowscy poszli po rozum do głowy. Powie-dzieli: my zrobimy to sami. W pierwszej wsi cała operacja trwała raptem 15 dni. Teraz prowadzi się scalenie w Ochrymach. Zgłaszają się inne wsie. Wszyscy chcą gospodarować nowocześnie. Na szachownicy niech się biedzą mistrzowie sportu, a nie rolnicy.

Koszt scalenia, to także ważna sprawa. Obliczyli: w każdej wsi oszczędza się około 1 mln zł. Oto co znaczy zdrowe myślenie. Nasze gratulacje.

WASZ JÓZEF



Trudna sytuacja paszowa na Białostocczyźnie zmusza do szukania różnych dróg poprawy bilansu. Doskonałym rozwiązaniem są kiszonki, które zbyt wolno zdobywały popularność w naszym województwie. Plany przewidują, że ich produkcja wzrośnie 2-krotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Nasi rolnicy mają kisić paszę w 14 tys. siłosów, z czego połowę wybudować w tym roku.

Cenne badania w Stacji Chemiczno-Rolniczej 1)

JAKOŚĆ OBORNIKA

Wnawożeniu gleby obornik odgrywa w całym kraju, a w naszym województwie w szczególności, decydującą rolę. Co prawda, z roku na rok zwiększa się zuży-

cie nawozów mineralnych (wzrost ten w bieżącej 5-letce będzie bardziej dynamiczny niż kiedykolwiek dotychczas), niemniej jednak obornik pozostanie jeszcze długo w naszej gospodarce podstawą nawożenia, a szczególnie nawożenia organicznego.

Obornik, to nie tylko podstawowe składniki pokarmowe takie jak: azot, fosfor i potas, ale także cały szereg tzw. mikroelementów, które chociaż w bardzo małych ilościach, są niezbędne do prawidłowego rozwoju każdej rośliny. Obornik przyczynia się także do powstawania próchnicy w glebie, z którą związana jest zdolność do utrzymywania pożądanego struktury i zapasów wody, zapobieganie wypłukiwaniu składników pokarmowych itd.

Wiadomo również, że obornik obornikowi nie jest równy. Na jego jakość wpływa nie tylko rodzaj, ale również sposób żywienia zwierząt, ich wiek, rodzaj ściółki i sposób przechowywania.

W Polsce wykonano stosunkowo mało analiz obornika. Przytoczę tu wyniki analizy 26 prób otrzymanej przez I. Kosińskiego:

woda	— 72,4 proc.
azot	— 0,37 proc.
fosfor	— 19 proc.
potas	— 0,45 proc.

Przeciętna 48 analiz obornika zebrana przez M. Górskiego i M. Chmielewskiego wynosi:

woda	— 72 proc.
azot	— 0,48 proc.
fosfor	— 0,26 proc.
potas	— 0,60 proc.

Profesor M. Górski w swej książce „Nawozy orga-

Ciąg dalszy na str. 4

U sąsiadów za dwoma miedzami

Przez rzeszowską wieś

Z każdym rokiem więcej Białostoczanie wyruszają na turystyczne szlaki Rzeszowszczyzny. Pociągają nas zwłaszcza urok bieszczadzkiej krainy. Odwiedzamy po drodze piękne zamki, muzea, podziwiamy miasteczka, którym rozwijający się w szybkim tempie przemysł (nafta, siarka, szkło, drewno) nadaje piętno wielkomiejskich, nowoczesnych ośrodków.

Szlaki ku Bieszczadom wiedą również poprzez pola i wsie Rzeszowszczyzny. Uderza wyjątkowo, murem i obszerne zabudowania. Złaziska domy mieszkalne z charakterystycznie ściętymi szczytami dachów, z dużymi oknami — wystawiają ich właścicielom wymowne świadectwo. W takich zagrodach gospodarze żyją dostatnio.

Ślady dawnej „galicyjskiej nędzy”? Już ich niewiele. Tu i ówdzie zachowała się jeszcze obok nowych budynków, koława, słoma kryta chałupinka — żywa ilustracja do porównań, potrzebna zwłaszcza młodym do zrozumienia spraw niełatwych. Trudno im, na przykład, uwierzyć, że w ciągu przedwojennego dwudziestolecia tylko sześć rzeszowskich wsi miało światło elektryczne... W najbliższych latach przewiduje się zakoń-

czenie elektryfikacji w województwie.

Zbyt gęsto „pokrojone” pola — to również pozostałość po dawnym przedludnieniu wsi rzeszowskiej, a w związku z tym — ogromnym rozdrobnieniu gospodarstw. Jeszcze dziś około 40 proc. to gospodarstwa do 2 ha, a tych od 10—15-hektarowych jest zaledwie 0,9 proc.

Reforma rolna objęła na Rzeszowszczyźnie blisko 254 tys. ha. Prawie 20 proc. tej ziemi przejęły PGR-y i rolnicze ośrodki naukowo-badawcze. Powstało 15,5 tys. nowych gospodarstw chłopskich, a około 33 tys. uległo powiększeniu. Kiedyś problem zbędnych rąk w tym województwie usiłowano zniwelować masową emigracją. Chleba i pracy szukali rzeszowianie za oceanami. W obrębie swego kraju znaleźli go dopiero po wyzwoleniu. Uprzemysłowienie województwa dzisiaj wpływa już decydująco na charakter gospodarki tego regionu. Ludność rolnicza stanowi obecnie 41 proc.

Miliony złotych z inwestycji państwowych ułożonych na wsi rzeszowskiej, dają już wielokrotnie dochody. W porównaniu z okresem przedwojennym podwoiła się wydajność pól znacznie wzrosły inne wskaźniki w rolniczej produkcji. Złaziska hodowla ma tu warunki do

dalszego rozwoju. Już obecnie obsada bydła na 100 ha wynosi ponad 60,5 szt., a przeciętna mleczność — około 2 tys. litrów od krowy w ciągu roku. Rolnictwo rejonów podgórskich i Bieszczad obrotowo zdecydowanie kierunek hodowli-wypasowy.

Oto wieś LUTOWISKA, leżąca 30 km na południe od Ustrzyk Dolnych. Przed kilkoma laty — głuchy i niemal bezludny kraniec bieszczadzkiej krainy. Dziś — wieś tętniąca życiem. Nowa droga połączyła ją z miastem, z dalszymi okolicami. Ruszyło budownictwo. Jest już w Lutowskich szkoła, ośrodek zdrowia, sklepy. Turysty znajdują tu hotel gromadzki na 50 miejsc, restaurację, kawiarnię... Prawie wszyscy osadnicy — w nowych zagrodach. Jeśli gospodarz ma tu średnio 8 ha, w tym 3 ha ornego, to potrafi utrzymać 7—8 sztuk bydła, nie licząc trzody i innych zwierząt gospodarskich. Dodatkowy zarobek przynosi mu praca w miejscowym leśnictwie i w PGR. Nie należy się dziwić, że mieszkańcy takiej wsi jak Lutowska mają już dalsze konkretne projekty. Chcą wybudować basen kąpielowy, schronisko turystyczne, mleczarnię...

Podobnie jak i u nas, ogromny postęp wkroczył do zagrod wiejskich w tych

wszach, gdzie aktywnie gospodarzą kółka rolnicze, a także państwowe bądź spółdzielcze gospodarstwa. Kółko jest tu około 1500. Zrzeszają prawie 100 tys. członków. Posiadają ponad 1,5 tys. traktorów z maszynami. Natomiast z budową zaplecza technicznego borykają się z podobnymi kłopotami co i białostockie kółka...

PGR-y gospodarzą na blisko 70 tys. ha i są głównym producentem ziarna siewnego, nasion strączkowych, sadzeniaków, a w hodowli — sztuk zarodowych. 67 rzeszowskich spółdzielni produkcyjnych przysła ponad 1200 członków. Na ogólnej powierzchni 11 tys. ha użytków rolnych spółdzielcy posiadają m. in. około 3 tys. sztuk bydła i ponad 8,6 tys. owiec.



NA ZDJĘCIU: kopanie ziemniaków przeznaczonych na zimowe zaopatrzenie CAF — fot. Tyński

W Czyżach będzie nowa ulica



NA ZDJĘCIU: przebudowa ulicy.

Cech Rzemiosł na SFBS

Od trzech lat rzemieślnicy pow. monieckiego zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Różnych z nadwyżką wykonują swoje roczne plany świadczeń na SFBS. Przed kilkoma dniami przekazali oni dodatkowo na budowę szkół 4,5 tys. zł, wykonując w ten sposób podjęte zobowiązanie dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. (zm)

Handlowcy uczą się

Pracownicy naszego województwa zatrudnieni w wiejskim handlu doceniają znaczenie nauki. Starają się uzupełniać swoje wiadomości zawodowe. I tak w technikach ekonomicznych CRS w Elku i Kętrzynie kształcą się kilkudziesięciu handlowców rekrutujących się przeważnie z gminnych spółdzielni w Szepietowie, Czyżewie, Narwi, Wiżajnach itp. (mali)

Więcej usług

Przy wielu Gminnych Spółdzielniach naszego województwa istnieją różnorodne punkty usługowe. Niektóre z tych punktów prowadzą szeroką działalność — wypożyczają sprzęt gospodarstwa domowego, wykonują usługi fryzjerskie, kosmetyczne. Ale żaden z nich nie pomyślał jeszcze do tej pory o tak przydatnym, szczególnie w okresie omlotów i wykopków, wypożyczaniu worków. Przydałaby się też wypożyczalnia sprzętu koniecznego do produkcji materiałów budowlanych, pożyteczny byłby szerszy rozwój warsztatów rzemieślniczych: rymarskich, blacharskich, kowalskich, mile byłoby widziane wszelkiego rodzaju kursy.

Powinny o tym pomyśleć zarządy GS, to właśnie od ich dobrej woli i inicjatywy zależy rozwiązanie tych problemów. (mali)

Pod adresem

„Ruchu” w Hajnówce

Szczycimy się sprawnym i szybkim przekazywaniem informacji. Niestety, nie może tym się pochwalić hajnowski PPK „Ruch”. Do rzadkości bowiem należą wypadki, by śpieszacy do pracy mieszkańcy Hajnówki mogli nabyć „Gazetę Białostocką”. W mieście tym „Ruch” zawsze ma czas. I tak w dniach 9 i 10 września br. jeszcze o godzinie 8.30 rano nie było gazety w kioskach. W innych dniach bywa jeszcze gorzej. Dlaczego? O tym wie najlepiej kierownictwo tej placówki. (bn)

Mój margines

Autobus-widmo

Kursujący na trasie Hajnówka — Kleszczewo autobus PKS często nie przestrzega rozkładu jazdy.

Nie myślę, aby sposobu. Nie znalazł nikt z PKS-u. Tych, co prowadzą autobus-widmo, nauczyć moresu...

IGNIS

1000 członków i kandydatów partii w Hajnówce

Wczoraj, podczas obrad Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Hajnówce, do partii przyjęto 10 nowych kandydatów. Wśród nich 1000 legitymację partyjną w mieście otrzymał mechanik — kierowca samochodowy Zakładów Suchoj Destylacji Drewna — Edward BELTER. Wręczając legitymację partyjną, I sekretarz KP partii — Michał NIEDZWIEDZ życzył mu pomyślnych wyników w pracy zawodowej i społecznej. Podkreślił on też dorobek miejskiej organizacji partyjnej w rozbudowie swoich szeregów. Obecnie stanowi ona najliczniejszą organizację w powiecie. Spośród 2.576 członków i kandydatów w powiecie, w mieście

Hajnówka działa 1000 towarzyszy. Miejska organizacja partyjna dobrze spełnia swoją inspiratorską i kierowniczą rolę w zakładach pracy i instytucjach. (bn)

Konferencja nauczycieli -członków partii w Grajewie

W Grajewie odbyła się niedawno konferencja nauczycieli — członków partii. Brali w niej udział także sekretarze komitetów gromadzkich PZPR, a jako goście uczestniczyli: sekretarz Komisji Oświaty i Nauki KW PZPR — mgr Jan TRYNI-SZEWSKI, wicekurator Białostockiego Okręgu Szkolnego — mgr Stanisław ROMAN i I sekretarz KP PZPR — Jan JANUSZKIEWICZ.

Tematem obrad były zagadnienia ideowo - wychowawcze określone przez IV Zjazd PZPR. (zr)

151 kół PCK działa w pow. elckim

Niedawno odbył się w Elku VI zjazd sprawozdawczo-wyborczy kół PCK.

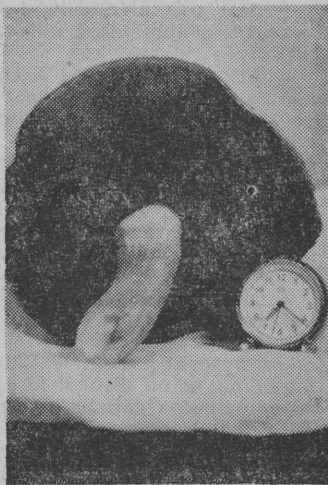
W powiecie elckim działa

Klub „Ruchu” w Jabłoni Kościelnej

W ubiegłą niedzielę otwarty został w Jabłoni Kościelnej (pow. wysokomazowiecki) Klub Prasy i Książki „Ruch”.

Nowopowstały klub dysponuje trzema salami, które umożliwiają prowadzenie szerokiej — jak na wieś — działalności kulturalnej. (g)

Grzyby jeszcze są i to jakie!



Przed paroma dniami 4-letnia Małgosia Wiśniewska — mieszkanka Zambrowa — znalazła w lasach Czerwonego Boru borowika o średnicy 40 cm i wadze 1,19 kg. Grzyb był całkowicie zdrowy i nadawał się do spożycia. (ib)

NA ZDJĘCIU: borowik-olbrzym w zestawieniu z budzikiem.

Etymologia Radziłowa

Radziłów (pow. grajewski) liczący obecnie około 500 lat, był jednym z trzech miast powiatowych ziem wiskiej. Obecnie jest on siedzibą władz gromadzkich, ma piękną agromówkę, ośrodek zdrowia, w budowie jest lecznica weterynaryjna. Nazwa tej miejscowości — jak twierdzą jej mieszkańcy — pochodzi od tego, że w wielkich lasach otaczających swego czasu okolice osady urządzone były polowania, do których wynamowano miejscowych chłopów. Chłopi ci, oczywiście ze wzięcia na płuca stad drobnego zarobek, byli „radzi łowom”. (mar)

50 tysięcy pasażerów

W minionym sezonie turystycznym statki Żegluga Mazurskiej w Augustowie przewiozły po trasach jezior suwalskich i augustowskich przeszło 50 tysięcy osób. Amatorów podróży było oczywiście znacznie więcej. (mali)

Nowe inwestycje w pow. wysokomazowieckim

Na początku września Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane przystąpiło do prac zimowych przy budowie szkoły podstawowej — Pomnika 1000-lecia w Wysokim Mazowieckiem. Budowa, której koszt wyniesie 6.480 tys. zł — potrwa 12 miesięcy.

W IV kwartale br. rozpoczęte zostaną także roboty przy wznoszeniu podobnej szkoły w Rusi Starej. Szkoła ta będzie nagrodą za II miejsce w konkursie organizowanym przez WRN w Białymstoku.

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzi również prace przygotowawcze do budowy dzielnicowego żłobka w Wysokim Mazowieckiem. Obiekt gotowy ma być w przyszłym roku. (g)

ROZKŁAD JAZDY PKP stacji BIAŁYSTOK ważny od dnia 27 września 1964 r.

PRZYJAZD	KIERUNEK	ODJAZD
2.01, 8.24, 14.46, 18.46, 21.53	AUGUSTÓW p SOKÓŁKĘ	3.20, 9.04, 12.58, 16.41, 20.47
5.42, 7.14, 12.26, 18.23, 20.30	BIAŁYSTOK FABRYCZNY	4.34, 9.45, 15.38, 17.13, 21.18
5.35a, 5.58, 6.58a, 7.24, 11.13, 11.45c, 13.45a, 14.39, 17.45c, 18.48, 21.35b, 23.40	BIAŁYSTOK — BACIECZKI	3.41, 4.17a, 6.20a, 9.39, 10.15c, 12.15a, 12.57, 15.30, 16.15c, 17.06, 20.15b, 20.44, 23.20
2.15, 5.35a, 5.58, 6.58a, 7.24, 8.04, 11.13, 11.45c, 13.45a, 14.39, 15.20a, 17.45c, 18.48, 21.35b, 23.40	BIAŁYSTOK — STAROSIELCE	3.41, 4.17a, 6.20a, 7.33, 9.39, 10.15c, 12.15a, 12.57, 14.18a, 15.30, 16.15c, 17.06, 20.15b, 20.44, 23.20
5.52, 7.20, 8.46, 11.59, 14.52, 19.13, 21.54	BIELSK PODLASKI	4.30, 6.41, 9.42, 12.50, 15.37, 17.00, 22.08
5.52, 14.52, 19.13	CZEREMCHA	6.41, 15.37, 22.08
2.15, 5.58, 7.24, 8.35p, 11.13, 14.39, 18.48, 23.40	ELK	3.41, 9.39, 12.57, 15.30, 17.06, 19.24p, 20.44, 23.20
4.12y, 5.58	GDĄŃSK GŁ. p/OLSZTYN	17.06
14.39, 23.40	GDYNIA OS. p/OLSZTYN,	16.30y
7.20e, 8.46e, 14.52e, 19.13e, 21.54e	GÓLDAP p/ELK	3.41, 12.57
5.42, 7.14, 12.26, 18.23, 20.30	HAJNÓWKA	4.30e, 6.41e, 12.50, 15.37e, 22.08e
5.50, 7.13, 12.30, 16.36, 19.12p	KRYNKI BIAŁOSTOCKIE	4.34, 9.45, 15.38, 17.13, 21.18
19.12pxt	KUŹNICA BIAŁOSTOCKA	0.13, 9.40p, 15.40, 22.06
5.52	LENINGRAD (WILNO)	9.40pxt
3.01, 5.53a, 6.59, 7.28, 8.22, 9.30p, 11.37, 12.38, 14.02d, 15.22, 15.59a, 16.22, 18.32, 19.05p, 20.20, 22.43, 23.08, 23.59a	LUBLIN p/CZEREMCHĘ	6.41
15.22	LAPY	2.23, 4.20, 6.04, 6.42p, 7.05, 8.51, 12.42, 13.06, 14.06a, 15.05, 15.35, 16.48, 17.15, 19.23p, 19.36, 20.50, 22.10
23.08	ŁÓDŹ FABR. p/WARSZAWĘ WSCHODNIA	7.05
3.01, 6.59, 8.22, 9.30p, 12.38, 16.22, 19.05p, 20.20, 23.08	MAŁKINIA	2.23, 4.20, 6.42p, 8.51, 12.42, 15.05, 16.48, 19.23p, 19.36
5.58, 8.35p	OLSZTYN p/ELK	17.06, 19.24p
7.28, 22.43	OLSZTYN p/OSTROŁĘKĘ	13.06
7.28, 11.37, 22.43	OSTROŁĘKA	13.06, 17.15, 22.10
8.35pz	POZNAŃ GŁ. p/ELK, OLSZTYN	19.24pz
5.52, 19.13	SIEDLCE	6.41, 15.37, 22.08
2.01, 5.50, 7.13, 8.24, 12.30, 14.46, 16.36, 18.46, 21.53	SOKÓŁKA	0.13, 3.20, 6.10, 9.04, 9.40p, 12.58, 15.40, 16.41, 20.47, 22.06
2.01, 8.24, 14.46, 21.53, 18.46	SUWAŁKI p/SOKÓŁKĘ	3.20, 9.04, 12.58, 16.41, 20.47
3.01, 12.38, 16.22, 20.20, 23.08	TELUSZCZ	2.23, 4.20, 8.51, 12.42, 15.05, 19.36
3.01, 9.30p, 12.38, 16.22, 19.05p, 20.20	WARSZAWA WILEŃSKA	2.23, 4.20, 12.42, 15.05, 19.23p
23.08	WARSZAWA WSCHODNIA	6.42p
8.35pz	WROCŁAW GŁ. p/ELK, OLSZTYN	19.24pz

UWAGI:

- a — kursuje w dni robocze
- b — kursuje w dni robocze oprócz sobót
- c — kursuje w soboty robocze
- d — kursuje w soboty robocze i niedziele
- e — przesiadanie w Białymstoku
- p — pociąg pospieszny
- x — przesiadanie w Kuźnicy Białostockiej

Kursuje do Poznania w dniach: 27. IX. — 29. X., 3. XI. — 21. XII, 64 r. i 5. I. — 14. IV., 21. IV. — 28. V. 63 r., a w pozostałych okresach — do Wrocławia, oraz z — kursuje z Poznania w dniach: 28. IX. — 31. X., 5. XI. — 23. XII, 64 r. i 7. I. — 16. IV., 23. IV. — 30. V. 35 r., a w pozostałych okresach — z Wrocławia y — kursuje w dniach: 31. X., 1. XI., 27. XII, 27. XII 64 r. oraz 17. IV. i 19. IV. 65 r. do Gdyni. Przybycie z Gdyni w dniach: 1. XI., 2. XI., 23—25. XII, 1. 28. XII, 64 r. oraz 18. IV. i 20. IV. 65 r. t — kursuje w środy, piatki i niedziele do Leningradu, a w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty do Wilna.